

Protokół Nr LVIII/23
z LVIII uroczystej sesji
Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego
dnia 7 czerwca 2023 r.

godz. rozpoczęcia sesji: 12.00

godz. zamknięcia sesji: 14.15

Dnia 7 czerwca 2023 r. w ogrodach przedstawicielstwa Urzędu Marszałkowskiego we Włocławku przy ulicy Bechiego odbyła się uroczysta – LVIII sesja Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego w ramach obchodów Święta Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Sesję otworzyła przewodnicząca sejmiku Elżbieta Piniewska witając radnych województwa kujawsko-pomorskiego, marszałka województwa Piotra Całbeckiego wraz z zarządem, wszystkich biorących udział w uroczystej sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Następnie powitała: księdza Biskupa Krzysztofa Wętkowskiego Ordynariusza Diecezji Włocławskiej, księdza Biskupa Andrzeja Wojciecha Suskiego, pierwszego Biskupa Toruńskiego seniora, Honorowego Obywatela Województwa Kujawsko-Pomorskiego oraz wszystkich przybyłych duchownych; posłów na Sejm RP: Iwonę Michałek, Roberta Kwiatkowskiego, Jana Szopińskiego, w zastępstwie Joanny Borowiak - Irenę Bukowic-Kwiatkowską, senatora RP Ryszarda Bobera, przewodniczącego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego w latach 2014-2019, Jacka Karczewskiego doradcę Wojewody Kujawsko-Pomorskiego, Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty Marka Gralika, przedstawicielami jednostek administracji rządowej w województwie; władze miasta Włocławek: prezydenta Marka Wojtkowskiego wraz z zastępczyniami, przewodniczącego Rady Miasta Piotra Kowala oraz radnych Włocławka; reprezentujących prezydentów miast regionu: zastępcę prezydenta Bydgoszczy Michała Sztybla, zastępcę prezydenta Torunia Pawła Gulewskiego, zastępczynię prezydenta Inowrocławia Ewę Koman, dyrektora Wydziału Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego Grudziądz Michała Czepka; przedstawicieli konwentów samorządu terytorialnego: burmistrzów, wójtów Gmin Wiejskich oraz przybyłych starostów; przedstawicieli samorządu z terenu powiatu włocławskiego: starostę, burmistrzów, wójtów oraz przewodniczących rad; przedstawicieli Stowarzyszenia Radnych Województwa Kujawsko-Pomorskiego, w szczególności przewodniczącego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego III kadencji Krzysztofa Sikorę prezydenta Sejmiku Gospodarczego Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Konsula Honorowego Ukrainy; prorektora Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu prof. Włodzimierza Jaskólskiego, rektora Państwowej Akademii Nauk Stosowanych we Włocławku dr. Roberta Musiałkiewicza, Tomasza Sińczaka

adiunkta na Wydziale Nauk Prawnych, Społecznych i Humanistycznych Akademii Kujawsko-Pomorskiej w Bydgoszczy, prof. Adama Palmę z Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku oraz wszystkich przybyłych przedstawicieli świata nauki i edukacji; dowódców formacji wojskowych: zastępcę szefa Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych w Bydgoszczy gen. bryg. Piotra Wagnera Szefa Logistyki, dowódcę Centrum Szkolenia Wojsk Obrony Terytorialnej w Toruniu płk. Edwarda Chyłę, zastępcę komendanta Centrum Szkolenia Artylerii i Uzbrojenia im. Generała Józefa Bema w Toruniu ppłk. Romana Piotrowskiego; reprezentującego Dowódcę 8. Kujawsko-Pomorskiej Brygady Obrony Terytorialnej ppłk. Tomasza Pogranicznego Dowódcę 84. Batalionu Lekkiej Piechoty Wojsk Obrony Terytorialnej; prezesa Oddziału Wojewódzkiego Ochotniczych Straży Pożarnych Województwa Kujawsko-Pomorskiego druha Jarosława Herbowskiego, Komendant Miejską Policji we Włocławku mł. insp. Annę Kochowicz, Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej we Włocławku starszego bryg. Macieja Krzemkowskiego, Komendanta Straży Miejskiej we Włocławku Andrzeja Krajewskiego; konsulów honorowych Peru i Mołdawii; dyrektorów wojewódzkich jednostek organizacyjnych, dyrektorów departamentów Urzędu Marszałkowskiego, prezesów spółek prawa handlowego z udziałem województwa; dyrektorów wydziałów Urzędu Miasta Włocławek i miejskich jednostek organizacyjnych; przedstawicieli fundacji, stowarzyszeń, związków zawodowych, organizacji harcerskich, młodzieżowych działających w naszym regionie; przedstawicieli Młodzieżowego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego; prelegentkę Krystynę Lewicką-Ritter, dziennikarzy i przedstawicieli lokalnych mediów; dyrektora Klubu Koszykówki Włocławek S.A. Huberta Hejmana; dyrektora Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku Piotra Nowakowskiego; dyrektora Centrum Kultury „Browar B” we Włocławku Lidę Piechocką-Witczak. W sposób szczególny powitała: zastępcę Dowódcy, Szefa Sztabu gen. brygady Petra Svobodę, reprezentującego Dowódcę Centrum Szkolenia Sił Połączonych NATO w Bydgoszczy; konsul Generalną Republiki Federalnej Niemiec w Gdańsku Cornelie Pieper oraz Premiera Saksonii-Anhalt Reinera Haseloffa wraz z delegacją.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała: „Szanowni Państwo. Jakakolwiek społeczność, obchodząc święto, koncentruje się na związanych z nim wartościach, osobach i wydarzeniach. Święto, przypominając, odnawiając i aktualizując wartości, przekonania, prawdy, normy etyczne, wydarzenia, osoby, miejsca daje okazję do ich głębszego rozumienia i przeżywania. Tym samym wzmacnia wybrany kierunek działań jednostek, rodzin i różnego rodzaju wspólnot. Można powiedzieć za Klausem Zapotocznym, że święto nadaje sens życiu społecznemu, jest kreatorem solidarności ludzkiej, osadzone w przeszłości, przeżywane jest w teraźniejszości i treściami wybiega w przyszłość. Właśnie taki charakter ma Święto

Województwa, które w tym roku obchodzimy po raz 15. Od samego początku, czyli od 2008 r. staramy się, by było to święto wszystkich mieszkańców naszego województwa. Przez te 15 lat Święto Województwa przerodziło się w prawdziwy festiwal radości, solidarności i integracji, który trwa przez kilkanaście dni i odbywa się w wielu miejscowościach jednocześnie. W tym najważniejszym, najbardziej uroczystym dniu obchodów Święta Województwa, tj. 7 czerwca jesteśmy od samego początku na przemian w jednej z trzech stolic byłych województw sprzed reformy administracyjnej – we Włocławku, w Bydgoszczy lub Toruniu.

We Włocławku ostatni raz gościliśmy w 2020 r., roku, który wraz z wybuchem pandemii koronawirusa zapoczątkował wyjątkowo trudny okres w dziejach świata, kryzys, z którego trudno było nam się podnieść, a który jeszcze bardziej pogłębiła wojna w Ukrainie. Po trzech latach zatoczyliśmy koło – byliśmy w tym czasie w 2021 r. w Bydgoszczy, w 2022 r. w Toruniu i dziś znowu jesteśmy z Wami we Włocławku. Mam nadzieję, że tegoroczne zamknięcie tego cyklu przyniesie nam przeświadczenie, że JUTRO to perspektywa.

Droga naszych uroczystych sesji sejmiku z Bydgoszczy przez Toruń do Włocławka to również ostatnia droga bł. ks. Jerzego Popiełuszki, który tu we Włocławku zakończył w październiku 1984 r. swój męczeński szlak wiodący właśnie z Bydgoszczy przez Górsk, Przysiek i Toruń do Włocławka. Dzięki pamięci o ks. Popiełuszce, którego matka śp. Marianna Popiełuszko należy do grona honorowych obywateli naszego województwa, droga między Bydgoszczą a Włocławkiem, prowadząca przez Toruń nabrała wyjątkowego znaczenia. Każde miejsce związane z ostatnimi godzinami życia i męczeństwa bł. ks. Jerzego Popiełuszki, a szczególnie Włocławek, jest dla mieszkańców naszego regionu ważnym znakiem pamięci nie tylko o kapłanie „Solidarności”, ale również o zwycięskiej drodze naszego narodu do wolności i suwerenności. Pamiątkowy krzyż przy tamie to tak naprawdę symbol zwycięstwa dobra nad złem, symbol wolności, za którą oddał życie ks. Popiełuszko, symbol walki o podmiotowość każdego człowieka, symbol moralnej ewangelicznej odwagi, ważnej w każdym czasie i miejscu. Także dziś przypomina światu, że nie można pozostać biernym i nie reagować na łamanie praw człowieka oraz poniżanie jego godności.

W historii świata takim przełomem, promykiem światła po mrokach średniowiecza była epoka renesansu, nazywana inaczej epoką odrodzenia czy właśnie epoką światła. A ten promyk światła został rzucony przede wszystkim na człowieka i wszystkie jego sprawy. „Homo sum, humani nihil a me alienum puto”. Epoka ta charakteryzowała się odwagą myślenia, śmiałością burzenia przesądów i przeciwstawiania się ciemności. W społeczeństwach budziły się nowe siły.

Renesans to również czas wielkich odkryć – geograficznych, a także naukowych, o których wiedza dzięki wynalezieniu druku w 1450 r. przez Gutenberga szybko jak na tamte czasy się

rozpowszechniała. Odkrycia największych umysłów tamtego okresu przedstawione w ówczesnych publikacjach inspirowały kolejnych uczonych do dalszych poszukiwań...

Jednym z największych uczonych tamtego okresu, ale też ogólnie w dziejach ludzkości był pochodzący z naszego regionu Mikołaj Kopernik, którego Rok w naszym województwie i całym kraju obchodzimy na pamiątkę 550. rocznicy jego urodzin. Nikomu nie trzeba przypominać o najważniejszym dziele Kopernika „De revolutionibus orbium coelestium”, którego pierwsze wydanie z 1543 r., jedyne które ukazało się za życia słynnego uczonego, znajduje się jako jeden z istniejących na świecie 500 egzemplarzy w zasobach naszej wojewódzkiej biblioteki – w Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu. W swojej publikacji Kopernik przedstawił założenia heliocentrycznej budowy Układu Słonecznego, które jak uczono nas w szkole „wstrzymały Słońce, a ruszyły Ziemię”. Jego odkrycie zapoczątkowało rewolucję naukową, której nic już nie było w stanie zatrzymać, nawet umieszczenie dzieła w cieszącym się złą sławą indeksie ksiąg zakazanych. Odkrycie Kopernika jest powszechnie znane na całym świecie, ale w Roku Kopernikańskim chcemy przypomnieć również o jego innych osiągnięciach – m.in. w dziedzinie medycyny czy ekonomii. Chcemy, by stał się dla nas wzorem i przykładem łączenia różnych dziedzin naukowych, a także praktycznego wykorzystania nauki. Mikołaj Kopernik powinien stać się naszym przewodnikiem i patronem w procesie tworzenia społeczeństwa otwartego na innowacje, wykorzystującego technologie informatyczne, dla którego najważniejszymi wartościami są rzetelna wiedza i dostęp do wiarygodnych informacji.

W naszym województwie zdajemy sobie sprawę, że dla postępu cywilizacyjnego niezbędne jest wdrażanie badań naukowych do gospodarki, bo tylko to może uczynić ją nowocześniejszą, bardziej wydajną, a przede wszystkim zrównoważoną. To, w jaki sposób dziś świat nauki będzie współpracował z przedstawicielami różnych gałęzi gospodarki, zdecyduje o kierunku rozwoju naszej przyszłości.

My jako samorządowcy i politycy powinniśmy również pamiętać o Koperniku jako urzędniku i polityku szczebla regionalnego. Mikołaj Kopernik jako członek Kapituły Warmińskiej pełnił ważną rolę w ówczesnym systemie administracyjnym – zajmował się planowaniem przestrzennym, edukacją, infrastrukturą transportową, wydawaniem pozwoleń na działalność gospodarczą, ewidencją gruntów rolnych i zatwierdzaniem budżetu.

A w roku 2023, kiedy będziemy w lipcu obchodzili 25. rocznicę reformy administracyjnej, która wprowadziła trójstopniowy podział terytorialny państwa, chciałabym Państwu przypomnieć to, o czym mówił nam na sesji inauguracyjnej Rok Kopernikański w naszym województwie Wojciech Orliński, autor najnowszej biografii Kopernika. Pan Orliński zwrócił nam uwagę na konflikt czy też pewien ideowy spór Mikołaja Kopernika z innym kanonikiem – Pawłem Płotowskim, który chciał z dalekiego Krakowa zarządzać Warmią, co wywołało sprzeciw Mikołaja Kopernika. Pokazuje to,

jaki stosunek Mikołaj Kopernik miał do podziału władzy i że prawdopodobnie uważał, że władze centralne powinny mieć ograniczony wpływ na decyzje regionalne. 25 lat temu powstały powiaty i województwa, właśnie po to, by o polityce regionalnej mogli decydować ludzie tu mieszkający, znający dobrze potrzeby miejscowej ludności i potencjał danego terenu. Reforma administracyjna dała nam jednak nie tylko pewnego rodzaju niezależność od władz centralnych, ale również obarczyła nas odpowiedzialnością za region. My jako sejmik województwa odpowiadamy za nasze decyzje dotyczące regionu przed mieszkańcami. Naszą rolą jest to, by podejmować takie decyzje, aby mieszkańcom naszego regionu żyło się coraz lepiej. Jakość naszego życia zależy w dużej mierze od poczucia bezpieczeństwa, które w ostatnich latach zostało poważnie zachwiane – najpierw przez wirus, a od ponad roku przez wojnę za naszą wschodnią granicą. To czas, kiedy szczególnie doceniamy znaczenie członkostwa w NATO, które stało się dla nas gwarantem bezpieczeństwa.

Na dzisiejszej sesji odbędzie się uroczyste wręczenie wyróżnień Województwa Kujawsko-Pomorskiego, w tym wyróżnienia Stella Copernicana Cuiaviae et Pomeraniae dla Centrum Szkolenia Sił Połączonych NATO w Bydgoszczy. Samorząd województwa pragnie w ten sposób podkreślić, jak bardzo jako Województwo cenimy sobie współpracę z Centrum, a także poczucie bezpieczeństwa, jakie daje nam obecność jednostki w naszym regionie. Chcemy również podziękować Centrum za zaangażowanie w życie lokalne naszego regionu. Mówiąc o wojnie i poczuciu bezpieczeństwa znowu możemy odwołać się do dziejów Mikołaja Kopernika, który sprawdził się również w roli dowódcy i stratega, pełniąc rolę komendanta obronnego zamku w Olsztynie podczas walki z Krzyżakami. O tym również warto przy okazji obchodów Roku Kopernikańskiego pamiętać.

Działalność Mikołaja Kopernika na tak wielu płaszczyznach i jego interdyscyplinarny dorobek mogą być inspiracją dla wielu z nas, a szczególnie dla młodych ludzi mogą być zachętą, by rozwijali własne zdolności i zainteresowania w wielu dziedzinach, bo przykład Mikołaja Kopernika pokazuje, że prawdziwy geniusz nie zna ograniczeń.

Dziś znajdujemy się we Włocławku, w stolicy Kujaw, gdzie jak podaje wielu historyków, przebywał w latach 1488–1491 Mikołaj Kopernik. Kilkunastoletni Kopernik miał być uczniem przy tutejszej szkole katedralnej, wyróżniającej się wówczas wysokim poziomem nauczania. Pamiętajmy, że kilkaset lat temu Włocławek jako siedziba biskupia należał do najważniejszych ośrodków życia kulturalnego, naukowego i religijnego. To jedno z najstarszych miast w Polsce. W połowie X w. funkcjonował tu ważny gród obronny, a odkąd w XII w. przeniesiono do Włocławka siedzibę biskupa kujawskiego, miasto zyskało jeszcze większe znaczenie. Kto wie, czy to właśnie nie we Włocławku narodziły się naukowe pasje i zainteresowania młodego Kopernika? Wiele zabytków dzisiejszego Włocławka istniało już za jego życia – Mikołaj Kopernik mógł odwiedzać

nie tylko wspaniałą katedrę, ale również np. Kościół Świętego Witalisa. Jeśli Mikołaj Kopernik uczył się we Włocławku, trudno wyobrazić sobie, by czas wolny, szczególnie w ciepłe miesiące, spędzał wyłącznie w mieście. Jestem przekonana, że wraz z przyjaciółmi uciekał za miasto, by odpoczywać na łonie natury – leżąc w słońcu na kujawskich łąkach lub relaksując się w cieniu kujawskich lasów. Malownicze kujawskie równiny od wieków były inspiracją dla wielu artystów – pisarzy i malarzy.

Pozwolę sobie przytoczyć fragment wiersza Franciszka Becińskiego, piewcy Kujaw:

*„Równina he! Precz... równina
(rzecz gdzie indziej rzadka),
gdzie nie polecą oko —
nigdzie się nie garbi,
w fałdy nie zagina —
jak stół gładki!”*

Kujawy to nie tylko piękne krajobrazy, ale również bogactwo tradycji i obyczajów. To jeden z najbardziej wyrazistych regionów kraju, ale o tym opowie Państwu w swojej prelekcji pani Krystyna Lewicka-Ritter, autorka książki „W Kujawsko-Pomorskiem z Oskarem Kolbergiem pod rękę”.

Szanowni Państwo! Tak jak mówiłam na początku mojego przemówienia, mam nadzieję, że powrót do Włocławka po trudnych dla naszego regionu, kraju i świata trzech latach przełamię złą passę i wkroczymy w nowy, lepszy czas. Musimy wierzyć w to, że jako społeczeństwo wyjdziemy z tego mrocznego cienia, jaki nad nami zawisł od wybuchu pandemii w 2020 r. i wejdziemy, jak kiedyś, gdy budziła się epoka odrodzenia w nowy, jasny okres.

„Renesans to epoka, która olbrzymów potrzebowała i olbrzymów rodziła”. Takim olbrzymem był Mikołaj Kopernik. Czy nasza epoka takich olbrzymów potrzebuje? Czy my możemy się nimi stać? Myślę, że nie. Ale wiem, że każdy z nas, mieszkańców województwa kujawsko-pomorskiego powinien przynajmniej spróbować, tak jak humaniści XVI w. koncentrować uwagę na sprawach ludzkich, godności człowieka i jego wolności, podkreślać możliwości rozumu ludzkiego oraz wartość wiedzy o świecie i możliwości jej zdobycia.

Pamiętajmy, że musimy nieustannie wyzwalać swe siły, swą piękność, swą dobroć, całą swą duszę. Musimy wsłuchać się w głęboko humanistyczne przesłanie Świętego Jana Pawła II, patrona województwa: „Jeśli chcesz znaleźć źródło, musisz iść do góry, pod prąd. Przedzieraj się, szukaj, nie ustępuj, wiesz, że ono musi tu gdzieś być – Gdzie jest źródło, gdzie jest źródło? Cisza”. I z tą ciszą zostaniemy.”

Następnie przewodnicząca sejmiku zapowiedziała uroczyste wręczenie Centrum Szkolenia Sił Połączonych NATO (ang. Joint Force Training Centre) w Bydgoszczy, nadanego

przez Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego, wyróżnienia Województwa Kujawsko-Pomorskiego Stella Copernicana Cuiaviae et Pomeraniae). Przypomniała, że 27 lutego 2023 roku Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego jednogłośnie nadał najwyższe wyróżnienie Województwa Kujawsko-Pomorskiego Stella Copernicana Cuiaviae et Pomerania - Centrum Szkolenia Sił Połączonych NATO (ang. Joint Force Training Centre) w Bydgoszczy.

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział: „Szanowny Panie generale, to dla nas wielki zaszczyt, że mogę na Pana ręce złożyć dzisiaj wyrazy najwyższego uznania mieszkańców województwa kujawsko-pomorskiego za wkład w rozwój regionu, Polski i bezpieczeństwa mieszkańców naszego województwa.

Szanowni Państwo, kiedy powstawało NATO w 1946 roku, współtworzyło ten pakt na mocy porozumienia jedynie 12 państw. Wówczas wydawało się, że żelazna kurtyna, która podzieliła świat na dwa obozy jest nie do pokonania, że ta żelazna kurtyna pozostawi nas złemu losowi, który przypadł Polsce i innym krajom, nie dość, że podbitym w czasie II wojny światowej, to potem jakby dodatkowo ukaranym faktem, że na wszystkich frontach walczyliśmy o waszą i naszą wolność. Ukaranym na zsyłkę. Ukaranym poprzez pozostawienie nas w mocy zła. Odpowiedź państw wówczas wolnych była słuszna. Mam nadzieję jednak, że i ci, którzy wtedy myśleli o obronie swoich ojczyzn i oparciu tej obrony o oręż i siłę Stanów Zjednoczonych oraz ludzi wolnych północnego basenu Oceanu Atlantyckiego również myśleli w 1946 roku, jak sprawić, aby i ci, którym niedany był ten los i zostali pozostawieni po drugiej stronie żelaznej kurtyny, by im pomóc i doprowadzić kiedyś do ostatecznego zwycięstwa wolnych narodów nad okupantami.

Pamiętajmy, że II wojna światowa to nie jest tylko agresja Niemiec na Polskę. To jest również agresja Rosji Sowieckiej na Polskę. I w tej agresji, w tej niewoli pozostaliśmy na długie lata. Wydawało się wówczas to nierealne, kiedy królował stalinizm, terror, ludzie byli zsyłani, katowani za patriotyzm, za niezgodę na podległość. W Czechach, na Węgrzech, w Polsce wybuchały powstania, ale nie przynosiły one efektu. Pamiętajmy też, że część Niemiec pozostała po tej stronie żelaznej kurtyny.

Dzisiaj jesteśmy w rodzinie ludzi wolnych. W rodzinie państw niepodległych, gdzie zwyciężyła solidarność, pragnienie wolności, gdzie zwyciężyła wizja świata oparta o wartości poszanowania godności każdego człowieka, prawa do wolności, praworządności, demokracji. Gdzie władze wybiera się na okres próby i ze świadomością, że trzeba ją kiedyś oddać, jeśli nie wykorzystamy tych możliwości, które nam powierzyło społeczeństwo. Nie będziemy uparczywie trzymać jej na siłę tylko dlatego, aby ją posiadać. Na tym polega istota demokracji, że wchodząc do struktur władzy, zawsze powinniśmy być gotowi ją oddać na rzecz tych, których mieszkańcy wybierają w kolejnych wyborach.

Tak nie myślał Związek Sowiecki. Jedyna słuszna ideologia przyświecała wizji utrzymania raz zdobytej władzy, a Lenin, Stalin, Engels, Marks mieli zawsze rację. Nie mieli racji. Jakim bankructwem ten system skończył swoje dogorywanie wiemy najlepiej, bo byliśmy tego świadkami. Z trudem od 30 lat odbudowujemy tę swoją Polskę i Europę. I w Niemczech Wschodnich i my tutaj, w Czechach. Wszędzie.

Dlatego szanujemy ten dar, który nam przyniósł również Święty Jan Paweł II, który nigdy nie był tylko papieżem i przywódcą religijnym. Pamiętajmy o tym. Był wielkim przywódcą światowym, który rozumiał potrzeby całego świata. Rozumiał, że to upokorzenie, które spotkało Polskę po II wojnie światowej i całą Europę Wschodnią, nie może trwać wiecznie. Nie bał się mówić o tym, walczyć. Przyplacił to prawie życiem, kiedy zorganizowano na niego zamach, na początku jego pontyfikatu. Mówił o tych wartościach również tu we Włocławku w 1991 roku. To były pierwsze lata, miesiące właściwie odkąd odzyskaliśmy niepodległość. Odbyły się w 1989 roku pierwsze, wprawdzie nie do końca jeszcze wolne, ale wybory, w których Polacy opowiedzieli się, po jakiej stronie są, czego oczekują, jakiej Polski pragną. I tu we Włocławku nawiązywał do tego dziedzictwa, o którym marzyło kiedyś tyle pokoleń ludzi walczących czy to w czasie zaborów, czy to tu podczas walki z ofensywą bolszewicką, tu właśnie we Włocławku w 1920 roku. Czy potem na wszystkich frontach II wojny światowej, a i potem w podziemiu, kiedy walczyliśmy o wolność za pomocą ulotek, demonstracji. I był potrzebny ktoś, kto nam powie – macie wielką siłę. To były miliony ludzi. Sam tu w Kruszynie na lotnisku uczestniczyłem w mszy świętej z moją mamą. Tysiące ludzi wychodzących z pociągu, zatrzymujące się pociągi gdzieś w polu, przedzieraliśmy się przez mokradła po to, żeby być z papieżem. To on nam przywiózł tutaj wolność – nie zapominajmy o tym. I nie licytujmy się, kto jest bardziej papieski, bo to nie jest ładnie, kiedy w stolicy województwa, kiedy w tu w regionie, gdzie św. Jan Paweł II jest patronem, my mówimy sobie nawzajem, kto bardziej powinien się powoływać i mniej powoływać. Papież wszystkich przygarnął. Wszystkich. Nikomu nie odmówił prawa do tego, aby mieć prawo do życia w wolnym kraju, dokonywać wyborów. Owszem budował świat wartości, bo był papieżem chrześcijańskim w Europie. W Parlamencie Europejskim w 1988 r. mówił: *Europo, opamiętaj się, otwórz na Wschód, ale również zachowaj wartości, na których Europa jest zbudowana*. Ta dyskusja trwa do dziś. Ona się nie skończyła. Wciąż jest dyskusja w Parlamentach Europejskich, w Niemczech, w Polsce, wszędzie na temat życia, prawa do życia. Jest granica, której nie wolno przekraczać. Politycy decydują - na tym polega demokracja, ale w demokracji każdy ma prawo również wypowiedzieć swoje zdanie. Nie jest to łatwe. Wiem sam, bo tyle lat już pełnię funkcję marszałka i godzić te wszystkie obszary nie jest łatwo, też w służbie publicznej urzędnika, który ma obowiązek prezentować wszystkich jako marszałek województwa, a nie tylko jakąś część tego społeczeństwa.

Panie generale. JFTC - Joint Force Training Center zawitało do Bydgoszczy w 2004 roku.

Jest to jedna z jednostek stacjonujących w Bydgoszczy - najważniejsza. Tysiące oficerów, żołnierzy przybywa do Bydgoszczy na ćwiczenia. To motto: rozwój przez szkolenie – jest niezwykle ważne, kiedy mówimy o naszym bezpieczeństwie i budowaniu kompatybilnej armii polskiej z innymi przecież 27 w tej chwili armiami świata. Ta interoperacyjność wymaga permanentnego szkolenia. To jest zadanie JFTC w Bydgoszczy. Przez to możemy być pewni, że żołnierze, którzy posługują się językiem angielskim w tych czasach, język rosyjski wykorzystują po to, żeby rozpracowywać naszego wroga, który dzisiaj podbija Ukrainę. I to jest ta zmiana, która zaszła w Polsce. Ta sama armia, ci sami ludzie, dziś to już kolejne pokolenie oficerów, żołnierzy służy ojczyźnie takiej, o jakiej marzyła od wielu pokoleń Polska i nasi dziadowie.

Chcę za to wszystko podziękować panu generałowi i jego podwładnym. Proszę przekazać najszczerze gratulacje i podziękowania komendantowi - nie mógł dzisiaj z nami być - bardzo żałował, bo jest naszym przyjacielem. Wielokrotnie miałem okazję z nim rozmawiać. Dziś musiał pełnić inne, bardzo ważne zadania.

Szanowni Państwo, co możemy powiedzieć żołnierzom, którzy w jakimś sensie, będąc tutaj najbliżej jak tylko można tego, co się dzieje w Ukrainie, że nie zostaniecie sami. Armia jest zawsze oparta i silna oczywiście technologią, nowoczesnością, sposobem zarządzania, ale jest silna wtedy, kiedy ma poczucie wsparcia w społeczeństwie. Jesteście naszymi żołnierzami, walczycie o nasze rodziny, o nasze bezpieczeństwo, o nasz dobrostan. To jest największa chyba zapłata za waszą służbę i gotowość poniesienia w tej służbie najwyższej ceny.

Panie generale, proszę przyjąć z naszych rąk – mieszkańców województwa kujawsko-pomorskiego *Stella Copernicana Cuiaviae et Pomeraniae* najwyższe wyróżnienie, jakie może instytucji nadać Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Jestem zaszczycony, że możemy z panią przewodniczącą tę gwiazdę kopernikańską – w 550. rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika - Panu wręczyć”.

Uroczyste wręczenie Wyróżnienia.

Głos zabrał zastępca Dowódcy Szefa Sztabu Centrum Szkolenia Sił Połączonych NATO gen. brygady **Petr Svoboda**: „Szanowni Państwo. Jest mi bardzo miło, że jestem tu dzisiaj. To dla mnie wielki zaszczyt, że mogę tu dziś być z państwem w imieniu mojego dowódcy gen. dywizji Norberta Wagnera, który ze względu na swoje obowiązki nie mógł tu być, niestety, osobiście. Jestem tu również w imieniu wszystkich tych, którzy pracują na rzecz Centrum Szkolenia Sił Połączonych NATO, znanego jako JFTC, którzy również zostali kolektywnie nagrodzeni.

JFTC konsekwentnie rozwija kontakty i pielęgnuje współpracę z władzami szczebla lokalnego i wojewódzkiego, szeroko promując województwo wśród tysięcy naszych gości i organizując członkom NATO i jego partnerom możliwość odkrywania Polski i doświadczenia

osobiście waszej przyjaźni i gościnności. W ciągu 19 lat swojego istnienia JFTC wrosło w krajobraz Bydgoszczy i regionu. Wspieramy lokalne inicjatywy społeczne, szkoły i organizacje charytatywne.

Serdecznie dziękuję za to wyróżnienie. Dla nas ma ono niemałe znaczenie i potwierdza, że to, co robimy jest dobre, potrzebne i doceniane. W przyszłym roku – 2024 JFTC będzie obchodzić swoje 20-lecie. Jesteśmy najstarszą jednostką NATO w tej części Europy, a zadania, które otrzymujemy od naszego naczelnego dowództwa i szkolenia, które oferujemy to kolejny dowód na to jak ważni, potrzebni jesteśmy sojuszowi i jego partnerom. Mogę państwa również zapewnić, że znakomita, jak dotąd, współpraca będzie dalej kwitnąć z korzyścią dla nas wszystkich.

Jeszcze raz serdecznie dziękuję. Chciałbym również pogratulować wszystkim pozostałym, którzy dzisiaj zostali nagrodzeni. Pracownicy JFTC i ich rodziny czują się w Polsce, w województwie kujawsko-pomorskim, a szczególnie w Bydgoszczy jak w domu.

Nawiązując do tego, co powiedział Pan marszałek, byliśmy razem w przeszłości, jesteśmy razem teraz, będziemy razem w przyszłości. Mogę państwa zapewnić, że nasze wysiłki są ukierunkowane na dobro i bezpieczeństwo nas wszystkich, również w przyszłości. Mają państwo na to moje słowo.”

Złożenie podpisów w Księdze Zasłużonych.

Wystąpienia okolicznościowe.

Prezydent Miasta Włocławek **Marek Wojtkowski** powiedział: „Szanowni państwo, zaproszeni goście. Bardzo się cieszę, że możemy dzisiaj tak szacowne grono radnych i zarząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego gościć we Włocławku.

Pan marszałek wspomniał dzisiaj piękne słowa, które słyszeliśmy już na mszy celebrowanej przez eksceleńcę biskupa, że *nie ma wolności bez solidarności*. Powiedział to patron naszego województwa św. Jan Paweł II, który tutaj 32 lata temu – 7 czerwca 1991 r. – przebywał ze swoją pielgrzymką. Można powiedzieć, że od tego wszystko się zaczęło. Może nie od 1991 r., ale znacznie wcześniej, bo warto podkreślić tę drogę do Polski, do pełnej wolności i suwerenności. Solidarność, porozumienia sierpniowe, które wpisały w katalog swoich postulatów nasze uniwersalne wartości, i chrześcijańskie i europejskie, które stały się potnij drogą do budowania polskiej suwerenności. Były to bardzo ważne momenty tym bardziej, że niedawno obchodziliśmy święto samorządu terytorialnego (27 maja), kiedy samorząd był restytuowany po wielu latach, odbyły się pierwsze po wielu latach wybory do samorządu. Nie sposób nie wspomnieć też o 4 czerwca 1989 r. – pierwszych, częściowo wolnych, demokratycznych

wyborach do sejmu i wolnych wyborach do senatu. Bardzo ważne daty w historii naszego kraju i naszego województwa. Województwo, które przecież powstało w myśl ustawy z 24 lipca 1998 r. Województwo, które miało trudną drogę. Wszyscy doskonale pamiętamy dyskusję, w jakim kształcie województwo to powinno istnieć. Te resentymenty jeszcze funkcjonują bardzo często w naszym województwie. Dlatego też cieszę się, że to dzisiejsze spotkanie jest elementem integrującym, bardzo potrzebnym, bo ta integracja w obecnych czasach, jak i w przeszłości zawsze była niezwykle istotna. My też, jako mieszkańcy województwa, a przede wszystkim jako Polacy za to odpowiadamy. Pan marszałek wspomniał, że język rosyjski został zastąpiony językiem angielskim. Myślę, że jest to niezwykle wymowne, szczególnie od kilkunastu miesięcy – w kontekście tego, co dzieje się za naszą wschodnią granicą.

Integracja jest niezwykle potrzebna, jest znakiem czasów, dlatego też myślę, że wszyscy też powinniśmy wziąć ten ciężar na barki integrując województwo, ale też w myśl tej zasady solidarności: *nie ma wolności bez solidarności*, która powinna być też wpisana w katalog naszych wartości w czasie teraźniejszym.

Drodzy państwo, witam serdecznie we Włocławku, mieście, które ma niezwykle bogatą tradycję. Pan marszałek wspomniał o męczeńskiej śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki, który zginął z rąk funkcjonariuszy socjalistycznych – komunistycznych. Znamienne też, że patron naszego miasta biskup Michał Kozal zginął z rąk nazistów. Za tydzień będziemy inaugurować święto naszego miasta i spotkamy się również w katedrze, gdzie będziemy wspominać patrona naszego miasta. To jest bardzo znamienne, bo pokazuje też wymiar naszej historii, ale też i wymiar teraźniejszości, tego, co w tej chwili budujemy i tego, co jeszcze przed nami”.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** poinformowała, że na dzisiejszej sesji gościmy delegację Saksonii-Anhalt – kraju związkowego Republiki Federalnej Niemiec. Jest z nami pan premier Reiner Haseloff. Mamy doskonałą okazję, aby podziękować i podkreślić znaczenie naszej współpracy w sposób symboliczny wręczając Medal Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego „Unitas Durat Palatinatus Cuiaviano-Pomeraniensis”.

Przewodnicząca sejmiku zaprosiła marszałka Piotra Całbeckiego oraz premiera Saksonii-Anhalt Reinera Haseloffa do uroczystego wręczenia medalu Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego „Unitas Durat Palatinatus Cuiaviano-Pomeraniensis”.

Poprosiła o zabranie głosu marszałka **Piotr Całbecki**, który powiedział: „Szanowni państwo, Panie premierze. Chciałbym wyjaśnić państwu, że szef landu, czyli w tym przypadku szef regionu Saksonii-Anhalt – naszego zaprzyjaźnionego regionu – jest jednocześnie w rządzie federalnym w randze ministra. W Niemczech ranga premiera landu jest porównywalna do członka

ządu w naszym kraju, ale jednocześnie wypełnia mandat z bezpośredniego wyboru mieszkańców. To tak, jakbym ja był również ministrem.

Chcę wręczyć dzisiaj moje najwyższe wyróżnienie niezwykleму człowiekowi. Reiner Haseloff jest moim mentorem – mogę to powiedzieć publicznie, bo wielokrotnie radzę się Pana premiera, kiedy sam nie wiem, którą drogę wybrać, jak postąpić. Zawsze miał dla mnie czas i utwierdzał mnie w przekonaniu, że to ja sam powinienem dokonać wyboru i słuchać ludzi.

Pan premier, odkąd tylko pełni swoje funkcje publiczne, pełni je z wielkim namaszczeniem. Swoje przygotowanie zawodowe uzyskał studiując fizykę na politechnice w Dreźnie i na Uniwersytecie Humboldta w Berlinie – jest doktorem nauk fizycznych. Swoją karierę rozpoczął idąc od poziomu podstawowego, kiedy pełnił funkcję zastępcy – w naszym odpowiedniku starosty, potem dyrektora urzędu pracy w Wittenberdze. I tak poprzez funkcję sekretarza stanu w ministerstwie gospodarki i pracy Saksonii-Anhalt, następnie od 2011 r. nieprzerwanie pełni funkcje premiera. Łączy nas wspólne wartości. Pan premier ma niezwykle dar łączenia ludzi. Jest osobą, która nigdy nie zaprzecza, nie ukrywa tego, jakie są jego osobiste poglądy, ale zawsze działa w imieniu wszystkich mieszkańców Saksonii-Anhalt. Niełatwego regionu, bo to jest ta część Niemiec, które była w NRD. Która od niedawna mogła wejść na ścieżkę rozwoju. Niezwykle trudne zadanie zarządzać regionem, który przez granicę, w jednym państwie federalnym, ma tak ogromne różnice rozwojowe do nadgonienia. My takich w Polsce nie mieliśmy między regionami. Mówimy, że jeden region jest silniejszy, inny mniej silny, ale te różnice są żadne w porównaniu z tą przepaścią, z którą musiał się zderzyć każdy land Niemiec Wschodnich. W tym trudnym czasie, kiedy trzeba było przeprowadzić ogromną ilość reform, dostosować gospodarkę, struktury społeczne, systemy społeczne Pan premier zawsze był w nurcie tych, którzy wierzyli w tę zmianę. Jest jednym z wybitniejszych polityków poziomu krajowego, przyjacielem Angeli Merkel i innych osobistości w Niemczech, z którymi współpracował i nadal współpracuje.

Nam potrzebni są przyjaciele w Europie. My musimy mieć wszędzie możliwość zapukania i poradzenia się, współpracy, możliwości budowania przyszłości dla naszych dzieci. Nie możemy się odwracać w żaden sposób na żadnego z naszych sąsiadów, a już szczególnie Niemiec. Łączą nas lata historii. O nich mówiliśmy wczoraj na spotkaniu z arcybiskupem Wojciechem Polakiem, a potem arcybiskupem Henrykiem Muszyńskim. To nie jest tak, że te dwa narody zawsze żyły na zwaśnionych biegunach. Postać św. Alberta i wiele innych łączą nasze narody. Musimy szukać takich historii, miejsc i osób, które łączą i dzisiaj będą nas umacniać. Owszem, o tym też mówiliśmy, łączy nas bardzo bolesna karta historii, powtarzana na przestrzeni wieków. Czy to zabory, czy potem II wojna światowa. Nikt nie chce i nie może o tym zapominać. Dzisiaj z Panem premierem złożyliśmy wieniec przed pomnikiem ofiar mordu pomorskiego w 1939 r. – zginęło przeszło 30 tys. Polaków. Ale pamiętamy, że dziś jesteśmy w Europie, która jest otoczona problemem,

który nie wiemy jak się zakończy. Przekonujemy się, jak pomóc Ukrainie. Zachęcamy się do tego, aby pomagać. Każdy ma swoją rolę do odegrania. Czy to wojska NATO, czy premierzy państw, czy władze centralne, Unia Europejska, ale również regiony muszą prowadzić dialog i współpracę w zakresie takim, aby społeczności, które reprezentujemy akceptowały tę wielką politykę, która może się wymknąć spod kontroli, jeśli nie będziemy pilnować tego, co jest naprawdę wartością naszej współpracy. Ileż głosów w Europie, a nie brakuje ich w Polsce, Niemczech czy Francji mówi: po co mamy się angażować w wojnę w Ukrainie? Dlaczego my mamy pomagać? Dlaczego mamy się narażać? Dlaczego mamy mieć droższe paliwo? Takie pytania padają. Więc przykład tego, jak historia lubi zatoczyć koło musi nas wciąż uzbrajać w cierpliwość, ale i otwarte spojrzenie na naszych przyjaciół, na naszych sąsiadów. Dlatego niech mi będzie wolno, Drogi Premierze, wręczyć ten medal „Unitas Durat Palatinatus Cuiaviano-Pomeraniensis”, co oznacza, że w jedności jest siła. I ta jedność niech też jest między naszymi narodami. I tak, jak to do tej pory Ty robisz z małżonką chciałbym, abyśmy mogli kontynuować w przyszłości na każdej płaszczyźnie naszej współpracy politycznej, gospodarczej, społecznej, historycznej ku przyszłości. Panie i panowie, z wielkim honorem wręczam Panu premierowi ten medal.

Dziękuję również obecnej tu pani konsul Niemiec w Gdańsku Corneli Pieper. To jej zasługą jest, że ta współpraca się tak pięknie zawiązała i wciąż rozwija. Dziękuję”.

Wręczenie medalu marszałka.

Następnie głos zabrał **premier Reiner Haseloff**: „Szanowni uczestnicy sesji. Mógłbym teraz wygłosić przemówienie polityczne, po tych wielu dobrych przemówieniach, ale moje zadanie jest inne. Chciałbym opowiedzieć o osobie, która łączy nas, tzn. Saksonię- Anhalt z Mikołajem Kopernikiem. Ale najpierw kilka słów osobistych. Czuję się zaszczycony, cieszę się bardzo, że mogę dziś uczestniczyć w specjalnej, uroczystej sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego i przekazuję państwu serdeczne pozdrowienia rządu kraju związkowego Saksonia-Anhalt. Chciałbym podziękować całemu narodowi polskiemu nie tylko jako premier Saksonii-Anhalt, ale również jako członek Bundesratu, która jest drugą izbą w Republice Federalnej Niemiec. Chciałbym podziękować narodowi polskiemu za działalność, bez której żelazna kurtyna by nie upadła i nie moglibyśmy dzisiaj tu być razem.

Podczas całego mojego tutaj pobytu podkreślano i też chciałbym podkreślić ważność patronatu św. Jana Pawła II nad województwem kujawsko-pomorskim. Chciałbym podkreślić, że ten wielki człowiek bardzo przyczynił się do pobudzenia w Polakach dążenia do wolności i do działań, którym zawdzięczamy to, że możemy dzisiaj tutaj być razem. Jako świadek tych historycznych wydarzeń przyrzekam, że zawsze będę czy to w Berlinie, czy w Brukseli, na płaszczyźnie Unii Europejskiej działał na rzecz zachowania i dbania o tą jedność naszej Europy

i naszych narodów. Proszę mi wierzyć, że można na mnie polegać, że zawsze też będę dbał o bezpieczeństwo, jak Pan generał podkreślił, żeby bronić naszych wartości i naszej jedności. Rola NATO jest tu ogromna dla obrony i zachowania naszego systemu praworządności i wolności. Dlatego uważam, że jest bardzo dobrą rzeczą, że dzisiaj jest tu przedstawiciel NATO i został odznaczony. Podziękowano mu za tę działalność. Bez tej organizacji nie moglibyśmy obronić swoich krajów.

A teraz chciałbym osobiście podziękować marszałkowi Całbeckiemu, z którym łączy nas – również z niego małżonką – serdeczna przyjaźń, dzięki której rozwija się współpraca naszych regionów, i z którym razem chętnie działamy na rzecz dobrych relacji między naszymi regionami. Marszałek Całbecki ostatnio złożył wizytę w Saksonii-Anhalt we wrześniu 2022 r. Spędziliśmy razem dzień, w trakcie którego mogliśmy się wymienić informacjami o ważnych dla przyszłości kwestiach i wymieniliśmy się poglądami nt. możliwości współpracy dwustronnej. Wspólnie postanowiliśmy, że trzeba pomóc Ukrainie. W roku ubiegłym z darami z Saksonii-Anhalt został sfinansowany transport pomocy dla ukraińskich uchodźców przybyłych do tutejszego województwa. Poza tym w ubiegłym roku po raz pierwszy młodzież z województwa kujawsko-pomorskiego wzięła udział w spotkaniu europejskiej młodzieży EURO CAMP w Saksonii-Anhalt. W przyszłości będziemy się starali, żeby w tym spotkaniu w dużej mierze uczestniczyła młodzież z Ukrainy.

Teraz chciałbym przejść do tematyki, która nas dzisiaj tutaj sprowadziła – uczczenie wielkiego Polaka, wielkiego uczonego Mikołaja Kopernika. Chciałbym przedstawić, co go łączy z Saksonią-Anhalt i nawiązać do wspomnianego wystąpienia Pani przewodniczącej. Wśród europejskich uczonych XV-XVI wieku astronomia zajmowała wyjątkowo ważne miejsce, nie tylko ówczesnego okresu, ale również później. W dyskusjach politycznych korzystano z usług astrologii w postaci horoskopów, ale uważam, że jest to dosyć niebezpieczna droga i powinniśmy tego zaniechać. Dlaczego w tym czasie obchodzimy rocznicę 550-lecia urodzin Kopernika? Dlatego, że m.in. swoje zasługi tu ma człowiek, który pierwszy raz wystąpił pod imieniem Georgius Joachimus de Porris nazywany też Rhetikusem. Kopernik był już w dość podeszłym wieku, już aktywnie nie zajmował się badaniami naukowymi i skupił się na swojej pracy administracyjnej i czekał na odejście do lepszego świata, na który z pewnością zasłużył. Mimo wszystko w świecie została zauważona informacja, że gdzieś w dalekim Fromborku jest człowiek, który wymyślił nową teorię o wszechświecie. To dotarło też do mojego miasta rodzinnego – miasta Marcina Lutra i Filipa Melanchtona. Wtedy pojawił się na uniwersytecie w Wittenberdze Rhetikus urodzony w dzisiejszym Tyrolu. Studiował on początkowo matematykę, później był profesorem tego przedmiotu, a Luter i Melanchton stwierdzili: *młody człowieku jedź do Fromborka, zobacz, co ten*

człowiek tam wymyślił i co to jest za teoria. Rhetikus przybył do Fromborka i został już starego Mikołaja Kopernika, który już nie chciał zajmować się pracą badawczą. Ale Rhetikus potrafił go namówić, żeby uzupełnił swoje badania, dokończył swoje obliczenia i zapisał swoje teoretyczne osiągnięcia. Rhetikus został przyjęty przez Kopernika i stał się jego pierwszym i ostatnim uczniem, którym pozostał do śmierci Kopernika. Kiedy Kopernik zakończył swoje dzieło dał je do ręki Rhetikusowi z prośbą, żeby zabrał je do centrum ówczesnej Rzeszy, znalazł drukarnię by zostało ono wydrukowane w postaci egzemplarzy, które do dziś istnieją w państwa bibliotece. Katolik, duchowny Kopernik dał Rhetikusowi dzieło o teorii heliocentrycznej. Rhetikus zabrał to do protestanckiej Wittenbergi i chciał tam oddać to dzieło do druku, ale Luter i Melanchton to uniemożliwili. Dlatego Rhetikus musiał udać się do Norymbergii, gdzie dzieło to zostało po raz pierwszy wydrukowane i wydane, i dlatego też jest w tutejszych bibliotekach. Dziękuję bardzo Panu marszałkowi za wręczenie mi reprintu tego pierwszego wydania, które zawdzięczamy Rhetikusowi.

Rhetikus później kontynuował swoją działalność naukową, m.in. w Krakowie, gdzie jeszcze studiował medycynę i działał jako lekarz. Pod koniec życia udał się do Koszyc (dzisiejszej Słowacji), gdzie zakończył swoje życie. Przykład jego działalności pokazuje, że potrzebujemy takich mediatorów, gońców, posłańców, którzy by rozprzestrzeniaли najnowszą wiedzę naukową i innowacyjną. Ten przykład pokazuje, że już wówczas istniała jakaś współpraca między naszymi regionami, między moim miastem rodzinnym Wittenbergą, i dlatego powinniśmy działać w tym duchu dalej, kontynuować współpracę i wspólnie wkraczać do trzeciego tysiąclecia.

Na zakończenie chciałbym osobiście serdecznie podziękować Piotrowi i Dagnie, którzy są wspaniałymi gospodarzami i podejmują nas wyjątkowo serdecznie - całą naszą delegację, mają małżonkę. Czujemy się tu świetnie i wiem, że będziemy dalej współpracować, tworzyć naszą współpracą przyszłość. Między innymi też dlatego u nas w Saksonii-Anhalt powstanie Europejskie Centrum Transformacji i Innowacji. W ramach tego z pewnością będziemy pracowali nad wspólnymi projektami.

Ekscelencjo, dziękuję za wspaniałą mszę, którą w ten sposób można przeżyć tylko w Polsce, tym bardziej jak pochodzi się z diaspory, tak jak my.

Pani przewodnicząca, chciałbym wyrazić swój podziw dla tego, jak Pani łączy tradycje Rzeczypospolitej z takimi insygniami. W jaki wspaniały sposób prowadzi Pani tę sesję, jak obchodzi się Pani ze wszystkimi elementami tej tradycji. Mogę tylko powiedzieć, że Niemcy mogą sobie wzięć duży przykład z tego. To potrafią tylko Polacy, dlatego Polska jest taka ważna dla Europy”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przeszła do realizacji kolejnego punktu sesji. Poinformowała, że z okazji Roku Mikołaja Kopernika w uznaniu wybitnych osiągnięć oraz wkładu w rozwój i promocję Województwa Kujawsko-Pomorskiego chcielibyśmy przekazać okolicznościową Plakietę wybitą – z okazji roku Mikołaja Kopernika w 550. rocznicę urodzin przypadającą w 2023 roku, która przedstawia fragment dzieła „De revolutionibus orbium coelestium” z ponadczasowym zdaniem:

„Dążeniem uczonego jest (...) szukanie we wszystkim prawdy”.

Szukanie prawdy – możemy również i dziś odnieść do każdej sfery naszego życia.

Oddała głos panu Michałowi Zdebowi, który prowadził tę część sesji.

Pamiątkową Plakietę Kopernikańską z rąk przewodniczącej sejmiku i marszałka województwa otrzymały instytucje i przedstawiciele reprezentujący te instytucje, którzy przez swoją działalność przyczynili się w znaczący sposób do rozwoju i promocji naszego województwa:

- Prezydent Miasta Włocławek Marek Wojtkowski;
- Dyrektor Klubu Koszykówki Włocławek S.A. Hubert Hejman;
- Dyrektor Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku Piotr Nowakowski;
- prof. dr Adam Palma, profesor sztuki w dyscyplinie sztuki muzyczne;
- Dyrektor Centrum Kultury „Browar B” we Włocławku – Lidia Piechocka-Witczak.

Marszałek Piotr Całbecki poinformował, że wcześniej, w katedrze w trakcie mszy świętej plakietę otrzymali dwaj biskupi: ks. biskup Krzysztof Wętkowski Ordynariusz Diecezji Włocławskiej i ks. biskup Andrzej Suski, których zaprosił do wspólnej fotografii.

Z okazji Roku Mikołaja Kopernika przewodnicząca sejmiku Elżbieta Piniewska oraz marszałek Piotr Całbecki przekazali pamiątkowy reprint dzieła pt. „Mikołaj Kopernik jako uczonec, twórca i obywatel” prof. Ludwika Antoniego Birkenmajera wraz z listem samorządowcom powiatu włocławskiego: panu staroście, państwu burmistrzom i wójtom.

Pan Michał Zdebow odczytał list skierowany do samorządowców: „Proszę przyjąć na pamiątkę Roku Mikołaja Kopernika i uroczystej sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego we Włocławku reprint publikacji Ludwika Antoniego Birkenmajera „Mikołaj Kopernik jako uczonec, twórca i obywatel”, która ukazała się dokładnie sto lat temu – w 450. rocznicę urodzin słynnego polihistora.

W 2023 r. – Roku Mikołaja Kopernika – chcemy, podobnie jak Birkenmajer widzieć w Mikołaju Koperniku nie tylko naukowca – astronoma, matematyka, ekonoma, ale również

lekarza, urzędnika, polityka szczebla regionalnego i obywatela. Z jego bogatego, interdyscyplinarnego dorobku, ale także z każdej z jego licznych ról zawodowych i społecznych możemy czerpać naukę i inspirację...

Tego Państwu życzymy i dziękujemy, że mogliśmy dziś gościć na Kujawach, w samej stolicy tego wyjątkowego regionu Kujaw. Obchodząc w tym roku 25-lecie reformy administracyjnej, jesteśmy wdzięczni za połączenie trzech byłych województw – bydgoskiego, toruńskiego i włocławskiego w jedno województwo kujawsko-pomorskie. Łączy nas Wisła, ale także wspólne wydarzenia z przeszłości naszego regionu, takie jak np. męczeńska droga bł. ks. Jerzego Popiełuszki czy pielgrzymki naszego patrona Świętego Jana Pawła II. Łączy nas także pochodzący z naszego regionu Mikołaj Kopernik i wspólna troska o promowanie jego dziedzictwa”.

Pamiątkowy reprint odebrali: starosta włocławski Roman Gołębiowski; burmistrz Kowala Eugeniusz Gołembiewski; z-ca burmistrza Chodcza Danuta Cieślińska; burmistrz Izbicy Kujawskiej Marek Dorabiała; z-ca burmistrza Lubrańca Marek Górczny; z-ca wójta Gminy Baruchowo Krzysztof Grudziński; wójt Gminy Boniewo Marek Klimkiewicz; wójt Gminy Fabianki Zbigniew Słomski; wójt Gminy Kowal Stanisław Adamczyk; wójt Gminy Włocławek Magdalena Korpola-Komorowska; wójt Gminy Lubanie Larysa Krzyżańska.

Marszałek **Piotr Całbecki** pogratulował wszystkim. Powiedział, że te wyróżnienia, które zostały przekazane na ich ręce są dla wspaniałej Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** poprosiła Krystynę Lewicką-Ritter o prelekcję pt. *Kujawy Białe i Ziemia Dobrzyńska – nasze dziedzictwo*, autorkę książki *W Kujawsko-Pomorskiem z Oskarem Kolbergiem pod rękę*.

Krystyna Lewicka-Ritter powiedziała, że jest dla niej ogromnym zaszczytem możliwość opowiadanie o tradycji Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej przed tak międzynarodowym gronem, za co serdecznie podziękowała przewodniczącej sejmiku Elżbiecie Piniewskiej i marszałkowi Piotrowi Całbeckiemu.

Powiedziała, że jest dziennikarka regionalistką. Książka powstała na bazie stypendium Ministra Kultury za jej cykl autorki *W Kujawsko-Pomorskiem z Oskarem Kolbergiem pod rękę*. Książka nie by powstała, gdyby nie wielkie zaangażowanie przewodniczącej sejmiku Elżbiety Piniewskiej i funduszy marszałka województwa. Książka mówi o cudownym dziedzictwie województwa kujawsko-pomorskiego.

Powiedział, że kiedy mówi mała ojczyzna w myślach ma zachowany serdeczny obraz cudownej, małej ojczyzny województwa kujawsko-pomorskiego. Jest to jedyne takie województwo na firmamencie kultury ludowej w całym kraju, które posiada niezwykle bogactwo, aż 8 a nawet 9

subregionów etnograficznych i krain historycznych, a każdy z nich, z odrębnym strojem ludowym, z odrębną gwara, zwyczajami, obrzędami, ludową muzyką, ludową sztuką. Te krainy to: Kujawy, Ziemia Dobrzyńska, Pałuki, Krajna, Bory Tucholskie rozumiane, jako region etnograficzny a nie kompleks leśny, Kociewie, Ziemia Michałowska i Ziemia Chełmińska oraz wciąż poszukująca swojego dziedzictwa kulturowego Koszajderia.

Kujawy można podzielić na mniejsze podregiony: Kujawy Nadwiślańskie czyli te, na których dzisiaj gościmy – ze względu na słabe, piaszczyste ziemie zwane też Kujawami Białymi, Kujawy Garbate w okolicach Pakości, Kujawy Czarne w okolicach Inowrocławia, Gniewkowa, Radziejowa, Brześcia Kujawskiego, Kowala i pozostałe. Włocławek, dzisiejszy gospodarz uroczystości leży na terenie Kujaw Białych, Nadwiślańskich.

Następnie podzieliła się informacjami dotyczącymi tajemnic stroju ludowego. Nakrycie głowy Kujawianki zdradza jej stan cywilny. Chusta kosztowała tyle, co mleczna krowa. Zimą ochraniała ciało przed zimnem, a latem Kujawianki nosiły ją na rękę by podkreślić swoją zamożność. Gorsety w kolorze chabrowym miały również swoją symbolikę. Po ilości zakładek można było odczytać ile morgów otrzyma panna w posagu. Bielizna, to dwie halki pod spódnicą – jedna biała haftowana białą nicią, druga czerwona haftowana czarną nicią zwana piekielnicą. Korale – najczęściej czerwone, czasami z bursztynu – liczba sznurów świadczyła o zamożności, lub ilości kawalerów starających się o pannę. Strój męski ma zróżnicowane kapelusze: czarne, płaskie z szerokim rondem – przynależały owczarzom; kapelusze przypominające cylindry ozdabiane szerokimi wstążkami, za które zatykano pawie pióra – przysługiwały wyłącznie kawalerom; młodzież nosiła rogatywki. Wyraziła opinię, że każdy sołtys, wójt czy burmistrz powinni z okazji świąt pokazywać się w strojach ludowych swoich regionów.

Wśród zwyczajów Kujawiaków najstarszym jest chodzenie z kozą. W muzeum etnograficznym we Włocławku są maskary tradycyjnej kozy kujawskiej biegającej kiedyś jak i dzisiaj po kujawskich wsiach w zapusty. We Włocławku od 1995 r. w ostatnią niedzielę karnawału odbywa się przepiękny przemarsz kujawskich kozich głów zapustnych kultywujących ten zwyczaj. Uważa, że imprezę tę powinno się jeszcze bardziej promować, jako turystyczną atrakcję zapraszając na nią liczniejsze grono gości z kraju i z całego świata.

Najwspanialszym miejscem na Kujawach Białych pozwalającym poznać budownictwo i kulturę dawnych Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej jest Park Etnograficzny Kłóbce będący oddziałem Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku. W swojej książce oprowadza czytelników po tej perle „Isniącej brylantowym blaskiem”. W Kłóbce można znaleźć liczne chałupy kujawskie i dobrzyńskie z budynkami gospodarskimi z XVIII, XIX i XX wieku, wyposażone w maszyny, urządzenia, meble i inne przedmioty pamiętające tamte czasy. Jest tam również ocalały kościółek drewniany z XVIII w. przemieniony z Ziemi Dobrzyńskiej, kuźnia, wiatrak, czy karczma.

Pani Krystyny Lewickiej-Ritter przybliżyła również tradycyjne obyczaje kujawskie i dobrzyńskie, które szeroko opisała w książce *W Kujawsko-Pomorskiem z Oskarem Kolbergiem pod rękę*.

Kończąc LVIII uroczystą sesję sejmiku przewodnicząca sejmiku Elżbieta Piniewska podziękowała wszystkim za udział w dzisiejszej uroczystości. Poinformowała, że Obchody Święta Województwa jeszcze potrwają w całym regionie w wielu miejscowościach. Powiedziała: „sprawmy Drodzy Państwo, aby przerodziło się w prawdziwy festiwal radości, solidarności i integracji. Na tym zakończyła obrady LVIII uroczystej sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego VI kadencji.

Protokołowała:
Anna Sobierajska